

Informacja z posiedzenia
Senackiej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w dniu 09.07.2018 r.
w Warszawie

W dniu 09.07.2018 r. w Warszawie odbyło się posiedzenie Senackiej KRoRW. Jedynym i głównym tematem obrad była aktualna sytuacja w rolnictwie wywołana tegoroczną suszą. Obrady prowadził Przewodniczący Komisji – Pan Senator Jerzy Chrościkowski. Aktualną sytuację w rolnictwie wywołaną przez suszę przedstawił Pan Rafał Romanowski - Podsekretarz Stanu w MRoRW.

Uczestnicy posiedzenia Komisji – rolnicy i reprezentanci wielu krajowych związków i organizacji rolniczych przedstawiali w dyskusji sytuację rolników w różnych rejonach Polski. Wskazywano, że punktowe, nawet gwałtowne opady nie zmieniają powstałych strat suszowych w szeregu branż. Sygnalizowane są pierwsze bardzo słabe tegoroczne plony zbóż. Wskazywano na bardzo słabe i niezadawalające działania komisji szacujących straty. W wielu jeszcze gminach w ogóle tych komisji nie powołano.

My, przedstawiciele rybactwa skupiliśmy się na już widocznych skutkach suszy w hodowli ryb stawowych. Wiele przykładów wręcz tragicznego braku wody na stawach świadczy o bezwzględnej potrzebie **uwzględnienia pomocy rządowej** również dla tej branży rolnictwa. Wskazałem na znaczenie retencji wody przez nasze stawy dla wielu rejonów rolnictwa. Jak ważna to rola stawów rybnych w bilansie wodnym kraju (który retencjonuje jedynie 6,5% wód opadowych) wskazał w swojej publikacji pt. „*Pozaprodukcyjna i proekologiczna rola stawów karpowych*” prof. Janusz Guziur (2017). Podkreśliłem główne prospołeczne zalety retencji wody przez 80 tys. ha stawów, które zatrzymują 2,56 mld m³ wody (największy państwowy zbiornik retencyjny w Polsce – Solina to 500 mln m³).

Nasza rybacka retencja odbywa się **nie na koszt państwa, a rolnika - hodowcy ryb!!!** Podniosłem potrzebę uwzględnienia nas, rolników rybaków w pomocy z tytułu suszy. Ta rybacka pomoc winna być uwzględniona nie teraz, a pod koniec sezonu tj. we wrześniu, kiedy będziemy jako rybacy w stanie określić nasze rybackie straty wywołane przez suszę.

Zgłosiłem również propozycję do Komisji Sejmowej i resortu rolnictwa, aby wspólnie z naszym resortem gospodarki morskiej i nowym organem zarządzającym gospodarką wodną kraju – Polskie Wody - poprzeć propozycję (Pana Ministra Marka Gróbarczyka), aby opracować plan działania na rzecz zwiększenia retencji wody w Polsce. Podnieść znaczenie i rangę dla działań każdego, kto na rzecz retencji działa. Takiej rangi i znaczenia od lat domagają się rolnicy - hodowcy karpia. Prof. J. Guziur w swojej publikacji podał, jakże ważną, ale nie docenianą prawdę „*wartość społeczna i rola stawów rybnych znacznie przewyższa wartość naszej produkcji ryb (20 tys ton rocznie)*”.

Sławomir Litwin
- Członek Związku Producentów Ryb